

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi, wyrokiem z dnia 21 maja 2014 roku, w sprawie z powództwa K. P. przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W. Oddział w Ł., podwyższył rentę wyrównawczą wypłacaną przez pozwanego na rzecz powoda z kwoty 716 złotych do kwoty 1.076 złotych miesięcznie płatnej do dnia 10-ego każdego miesiąca poczynając od dnia 1 grudnia 2013 roku i na przyszłość, oddalił powództwo w pozostałej części i nie obciążał powoda kosztami procesu.

Sąd Rejonowy ustalił, że powód, w dniu 4 sierpnia 1995 roku, uległ wypadkowi komunikacyjnemu, którego sprawca był ubezpieczony w zakresie odpowiedzialności cywilnej w pozwanym zakładzie. Prawomocnym wyrokiem z dnia 31 października 2000 roku, wydanym w sprawie o sygnaturze akt II C 1181/97 z powództwa K. P. przeciwko (...) w R., Sąd Okręgowy w Łodzi Wydział II Cywilny zasądził na rzecz powoda zadośćuczynienie, odszkodowanie oraz skapitalizowaną rentę na zwiększone potrzeby oraz rentę z tytułu zwiększonych potrzeb, a także ustalił, że pozwany ponosi odpowiedzialność w 80 % za szkody związane z wypadkiem, jakie mogą ujawnić się w przyszłości. Powód ma aktualnie 32 lata. Otrzymuje od pozwanego rentę wyrównawczą w kwocie 716 złotych miesięcznie, a nadto pobiera rentę socjalną z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w wysokości 610,33 złotych miesięcznie. Powód w 2004 roku, w indywidualnym toku nauki, ukończył Liceum (...) w P.. Dalej Sąd Rejonowy ustalił, że Powiatowy Urząd Pracy w P., dla osób o wykształceniu technicznym lub z zakresu mechaniki, dysponuje ofertą pracy na stanowisku mechanika pojazdów samochodowym z wynagrodzeniem 1.900 złotych brutto, zaś Powiatowy Urząd Pracy w R. ofertami pracy na stanowiskach: mechanika w dziale utrzymania ruchu z umiejętnością analizy rysunków mechanicznych i dokumentacji technicznej, serwisanta, doradcy techniczno-handlowego z biegłą znajomością języka angielskiego, sprzedawcy, automatyka w serwisie maszyn przemysłowych z uprawnieniami (...) i prawem jazdy kat B- z proponowanym najniższym wynagrodzeniem. W miejscowości P., gdzie zamieszkuje powód jest duże bezrobocie. Funkcjonuje tam zakład produkcji maszyn rolniczych S., produkujący maszyny na potrzeby rolnictwa na rynek krajowy i zagraniczny. W R. zlokalizowane są z kolei zakłady produkcyjne firmy (...), zajmujące się produkcją sprzętu domowego na potrzeby rynku krajowego i zagranicznego. Zakłady te poszukują pracowników o wykształceniu technicznym. Brat ojca powoda wraz z synem prowadzą firmę obsługującą gminę P. w zakresie wywozu nieczystości płynnych i stałych.

W oparciu o przedstawiony stan faktyczny, Sąd Rejonowy uznał powództwo za zasadne w części. Wskazał, że stosownie do treści art. 907 § 2 kc można żądać zmiany wysokości lub czasu trwania renty, której obowiązek wynika z ustawy, w razie zmiany stosunków, chociażby jej wysokość i czas trwania były ustalone w orzeczeniu sądowym lub umowie. W ocenie Sądu Rejonowego, po dacie ustalenia prawa do renty wyrównawczej nastąpiła zmiana stosunków, uzasadniająca podwyższenie renty. Uległy bowiem zmianie kwalifikacje poszkodowanego, gdyż w 2004 roku ukończył on Liceum (...) o profilu mechanicznym, co wpływa na zakres osiągania przez powoda dochodów z tytułu zarobkowania. Ponadto uległa zmianie siła nabywczą pieniądza z uwagi na procesy inflacyjne, a także na zmianę przeciętnej wysokości wynagrodzenia oraz wysokość najniższego wynagrodzenia w Polsce od 2004 roku do chwili obecnej. Sąd Rejonowy nie miał także wątpliwości, że powód, wskutek wypadku, został pozbawiony możliwości wykonywania pracy zarobkowej, która to okoliczność warunkuje prawo do renty wyrównawczej. Sąd I instancji nie podzielił jednak stanowiska powoda w zakresie wysokości należnej renty. Odnosząc się do tek kwestii wskazał, że ustalenie wysokości renty wyrównawczej wyraża się różnicą między zarobkami, jakie poszkodowany osiągnąłby w okresie objętym rentą, gdyby nie doznał uszkodzeniu ciała lub rozstroju zdrowia a zarobkami jakie może realnie osiągnąć bez zagrożenia swojego stanu zdrowia. Nadto stwierdził, że dochody na poszczególnych stanowiskach, na których pracodawcy są skłonni zatrudnić osoby o wykształceniu i kwalifikacjach odpowiadających posiadanym przez powoda, oscylują w granicach od minimalnego wynagrodzenia do kwoty 1.900 złotych netto. W ocenie Sądu Rejonowego, pomimo iż powód wykazał, że gdyby nie wypadek wysoce prawdopodobne jest, by podjął zatrudnienie, to wobec panujących trudnych warunków zatrudnienia, brak jest podstaw do przyjęcia, że powód osiągałby dochody w kwocie 3.700 złotych, zwłaszcza biorąc pod uwagę lokalny rynek pracy tj. okolice R.. Sąd ostatecznie ustalając należną

powodowi rentę wyrównawczą określił ją jako wynik średniej arytmetycznej wysokości aktualnego minimalnego wynagrodzenia (1.181,38 złotych netto w grudniu 2013 roku) i wysokości średniego krajowego wynagrodzenia (3.823,32 złote netto w IV kwartale 2013 roku). Sąd ustalił średnią arytmetyczną na kwotę 1.955,50 zł, którą pomniejszył o kwotę wypłacaną powodowi przez ZUS, tj. 610 złotych miesięcznie, a następnie wynik obniżył o stopień przyczynienia się powoda do zaistnienia szkody w wysokości 20 %. W oparciu o powyższe rozważania i rachunki, Sąd I instancji przyjął, że kwota należnej powodowi renty wyrównawczej wynosi 1.076 złotych; powód mimo spoczywającego na nim ciężarze dowodu nie wykazał, aby należała się renta wyższa.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 102 kpc uznając, że sytuacja materialna powoda stanowi wypadek szczególnie uzasadniony, o jakim mowa w tym przepisie.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód, zaskarżając wyrok w części oddalającej powództwo i zarzucając rozstrzygnięciu sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, poprzez przyjęcie przy ocenie potencjalnych możliwości zarobkowych powoda, że powód nie osiągnąłby wynagrodzenia w wysokości średniej krajowej. Wskazując na ten zarzut powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i podwyższenie renty wyrównawczej do kwoty żądanej w pozwie (tj. do kwoty 2.400 złotych miesięcznie) oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania za I i II instancję. W uzasadnieniu podano, że zarobki kształtują się w wysokości wynagrodzenia najniższego, średniego oraz w wysokości przekraczającej średnie zarobki, przy czym najniższe wynagrodzenie jest wartością teoretyczną, gdyż jest okolicznością notoryjną, iż pracodawcy faktycznie wynagradzają pracowników w kwotach wyższych, niż deklarowane, np. poprzez premie.

W odpowiedzi na apelację, pozwany wniósł o jej oddalenie wskazując, że Sąd I instancji prawidłowo ustalił wysokość renty w podwyższonej kwocie.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest zasadna.

W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd I instancji nieprawidłowo ustalił wysokość renty wyrównawczej, określając kwotę zarobków, jakie mógłby osiągać powód, gdyby nie uległ wypadkowi, na sumę niższą, niż średnie wynagrodzenie krajowe. Sąd Rejonowy nie wziął pod uwagę wszystkich okoliczności, istotnych dla poczynienia prawidłowych ustaleń w tym zakresie. Powód w chwili wypadku powód miał 12 lat. W wyniku wypadku stwierdzono u powoda uraz uogólniony, niedowład czterech kończyn pochodzenia mózgowego, stłuczenie klatki piersiowej, liczne otarcia, padaczkę pourazową oraz stłuczenie płuc. Łączny, stały uszczerbek na zdrowiu u powoda, obejmujący szpecące blizny na twarzy oraz encefalopatię pourazową objawiającą się niedowładem spastycznym czterokończynowym, bezwładem mózdkowym z zaburzeniami mowy, porażeniem jądrowym prawego nerwu odruchowego oraz padaczkę, wynosi aż 165% (w tym neurologiczny 160%). Nie może budzić wątpliwości, że obrażenia tak rozległe oraz o takim charakterze musiały zatrzymać, a następnie znacznie spowolnić rozwój powoda, zwłaszcza zważywszy jego wiek w chwili zdarzenia, w którym rozpoczyna się bardzo intensywny rozwój fizyczny oraz umysłowy człowieka. Mimo to, powód był w stanie ukończyć liceum techniczne o profilu mechanicznym (wykształcenie średnie ogólne), z ocenami głównie dobrymi i bardzo dobrymi. Powyższe uwagi skłaniają do wniosku, że oceniając hipotetyczne zarobki powoda, jakie mógłby on osiągać, gdyby nie uległ wypadkowi, mogłyby one być znacznie wyższe, niż przyjął Sąd Rejonowy i sięgać co najmniej wynagrodzenia przeciętnego. Jest oczywiste, że nie można ustalić, jakie faktycznie wykształcenie powód by uzyskał, a dalej jaką pracę by wykonywał i jakie dochody z niej uzyskiwał, gdyby nie wypadek. Wbrew stanowisku Sądu Rejonowego, brak jest podstaw do twierdzenia, że strona powodowa, domagając się renty wyrównawczej ustalonej od wynagrodzenia przeciętnego, nie podolała obowiązkowi udowodnienia tak sformułowanego żądania. Chodzi bowiem o to, że opisana wyżej sytuacja powoda ma charakter tak bardzo szczególny (osiągnięcie wykształcenia technicznego średniego, przy takim zakresie i charakterze uszczerbku na zdrowiu, w szczególności o charakterze neurologicznym), iż brak jest podstaw do „uśredniania” hipotetycznego wynagrodzenia, poprzez ustalenie jego wysokości jako średniej pomiędzy wynagrodzeniem przeciętnym, a najniższym. Jak wskazał Sąd I instancji, wysokość przeciętnego wynagrodzenia wynosi 3.823,32 zł netto. Pomniejszając je o stopień przyczynienia (20%), a następnie

o kwotę renty socjalnej (610,33 zł), prawidłowo ustalona wysokość renty wyrównawczej wynosi 2.448,66 zł. Powód żądał kwoty 2.400 zł. W oparciu o art. 321§1 kpc, sąd nie może wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem, ani zasądzać ponad żądanie.

Biorąc pod uwagę przytoczone okoliczności, Sąd Okręgowy zmienił zaskarżone orzeczenie na podstawie art. 386§1 kpc, uwzględniając powództwo w całości.

Z uwagi na wynik postępowania apelacyjnego oraz złożenie przez pełnomocnika powoda wniosku o zasądzenie kosztów tego postępowania, w oparciu o art. 98§1 i 3 w zw. z art. 391§1 kpc, należało zasądzić od pozwanego na rzecz powoda zwrot kosztów postępowania apelacyjnego, obejmujących opłatę od apelacji w kwocie 795 zł oraz wynagrodzenie pełnomocnika w stawce minimalnej 1.200 złotych (§13 ust. 1 pkt 1 w zw. z §6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku „w sprawie opłat za czynności adwokackie (...)” - t. jedn. Dz.U. z 2013 roku, poz. 461).